

Ustawa legalizująca kary za brak maseczek nie weszła w życie!

13 listopada 2020

Okazuje się, że zakaz noszenia masek i zasłaniania ust i nosa, który narzucano wszystkim Polakom jest nadal nielegalny. Rządowe rozporządzenie nakazujące takie praktyki w oczywisty sposób wykracza poza definicję ustawową ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych z 2008 roku, która pozwala nakazać noszenia masek chorym lub podejrzanym o zachorowanie, a nie wszystkim. Władza przyznała się do błędu i przegłosowała nawet odpowiednią ustawę, która podpisał prezydent Andrzej Duda. Mimo to prawo nakazujące zakrywania twarzy nadal nie weszło w życie! Jak to możliwe?

Od kwietnia Polacy są terroryzowani tak zwanymi maseczkami. Najpierw władza przekonywała nas, że te szmatki na twarzy nie pomagają, a nawet szkodzą. Ta teza może być prawdziwa, bo masowe zamaskowanie Polaków wywołało wielki wzrost ilości zakażeń koronawirusem.

Polacy używają brudnych masek i ubierają oraz zdejmują je w niebezpieczny sposób więc faktycznie zamaskowanie może sprzyjać wzrostowi przypadków. Z noszenia masek wyśmiewał się były minister zdrowia Łukasz Szumowski, aby po kilku tygodniach nakazać wszystkim chodzić w nich nawet na wolnym powietrzu, co jest oczywistym nonsensem. W takim reżimie trwamy już siedem miesięcy i końca nie widać.

Na dodatek okazało się, że mandaty, które policja tak ochoczo wystawia ludziom bez namordników są nielegalne. Przyznała to również sama władza przepychając ustawę sankcjonującą ten proceder. Przeszła ona całą ścieżkę legislacyjną począwszy na Sejmie, Senacie i została podpisana przez prezydenta Dudę. 0

dziwo ustawa nie została opublikowana w „Dzienniku Ustaw”. Decyzję taką podjęto ponieważ PiS przegłosował irracjonalną podwyżkę wynagrodzeń dla służby zdrowia o 100%, co spowodowałoby problemy budżetowe.

Dlatego właśnie PiS celowo nie publikuje tej ustawy oczekując na jej nowelizację w Sejmie, potem znajdzie się ona w Senacie i cała procedura musi się odbyć ponownie. Powoduje to, że legalizacja maseczkowego zamordyzmu nastąpi wtedy gdy ustawą ponownie zajmie się Senat, a praktyka wskazuje, że może to trwać nawet miesiąc. Skutkiem tego ustawy możemy się nie doczekać nawet do końca roku!

Mimo to władza udaje, że istnieje podstawa karania za brak zamaskowania a jej policja kontynuuje działania bez podstawy prawnej. Warto o tym wiedzieć, bo każdy z nas może zostać złapany przez służby realizujące bezprawne rozporządzenia. Dopóki nie będzie ustawy, karanie Polaków za swobodne oddychanie jest nielegalne. Nie wolno zatem przyjmować mandatów i trzeba dochodzić swoich praw w sądzie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl